

Reprezentacje traumy kulturowej w chińskich publicznych i prywatnych muzeach po 1978 roku: między propagandą, urynkowaniem a alternatywnymi wizjami przeszłości?

Rozwój gospodarczy, ograniczone swobody indywidualne, pięć tysięcy lat historii – to jedne z najpopularniejszych pojęć, które ukształtowały popularne wyobrażenia o współczesnych Chinach w wielu zachodnich społeczeństwach. Podczas gdy ogólna świadomość rozwijającej się potęgi Chin rośnie, nie ma większego zainteresowania zrozumieniem bardziej zróżnicowanych aspektów chińskiej historii i jej wpływu na obecne zachowanie państwa. Niewielu zdaje sobie sprawę ze znaczenia traumatycznej przeszłości w budowaniu współczesnej chińskiej tożsamości narodowej. Począwszy od połowy XIX wieku, Chiny doświadczyły szeregu wojen domowych, konfliktów międzynarodowych i nierównych traktatów politycznych, które ostatecznie doprowadziły do upadku cesarstwa i częściowej kolonizacji przez mocarstwa zachodnie i Japonię. Ta burzliwa epoka stała się znana jako „wiek upokorzenia” - jeden z fundamentów współczesnej tożsamości Chin, ważny element chińskiego nacjonalizmu i pojęcie wpływające na kulturę tego kraju. Po ustanowieniu Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) w 1949 r. przez Komunistyczną Partię Chin (KPCh), idea dawnych upokorzeń została wykorzystana do legitymizacji rządów komunistycznych, a partia zaczęła przedstawiać się jako jedyny zbawca chińskiego narodu. Jednak kampanie polityczne rozpoczęte pod rządami Mao poskutkowały nowymi traumami - brutalne czystki, głód i represje stały się nową normą. W ten sposób, mimo że KPCh teoretycznie ogłosiła koniec stulecia upokorzenia, traumatyczne incydenty nadal miały miejsce.

Opisane powyżej zdarzenia dotknęły zarówno jednostek, jak i całego społeczeństwa. Biorąc pod uwagę ich wysoce polityczny charakter, zwłaszcza jeśli chodzi o te najnowsze, wiele z nich zostało wypartych z publicznej („oficjalnej”) pamięci zbiorowej (np. masakra na placu Tiananmen). Muzea odegrały ważną rolę w tym procesie. W epoce Mao ich rolą było rozpowszechnianie odgórných wizji traumy, które skupiały się na opowieściach o zwycięskiej roli KPCh jako siły, która umożliwiła Chinom stanie się nowoczesnym narodem. Po 1978 r., a zwłaszcza po kryzysie w 1989 r. i wydarzeniach na placu Tiananmen, muzea stały się częścią tzw. „kampanii edukacji patriotycznej”. Miała ona na celu popularyzację narracji o historycznym cierpieniu narodu chińskiego w obliczu zagranicznej agresji. Narracja ta stała się elementem legitymizującym coraz bardziej asertywną i nacjonalistyczną politykę Chin. Jednocześnie okres zapoczątkowany po śmierci Mao poskutkował otwarciem gospodarczym oraz ograniczonymi reformami politycznymi. W tym kontekście urynkowanie umożliwiło niektórym prywatnym przedsiębiorcom otwarcie własnych muzeów. Instytucjom tym nigdy nie pozwolono działać całkowicie niezależnie od państwa, ale dano im pewien stopień swobody w opowiadaniu o historii, w tym tej traumatycznej.

Liczba badaczy próbujących zrozumieć różnice między oficjalnymi, publicznymi narracjami muzealnymi dotyczącymi traumy kulturowej a tymi w prywatnych muzeach w Chinach jest ograniczona. Nieliczne źródła sugerują, że przedsiębiorcy i filantropi prowadzący niektóre prywatne muzea dostosowali się do pewnych potrzeb KPCh (na przykład w kontekście strategii rozwoju regionalnego i roli muzeów jako atrakcji turystycznych przynoszących zyski na lokalnym rynku), a jednocześnie wytworzyli własne strategie opowiadania o traumatycznej przeszłości. Projekt ten ma na celu zniwelowanie widocznej tu luki w wiedzy: jego głównym celem jest zbadanie konkretnych reprezentacji traumy kulturowej w publicznych i prywatnych muzeach w Chinach po 1978 r. oraz sprawdzenie, czy i w jakim stopniu różnią się od siebie. Temat ten wydaje się wart zbadania zwłaszcza w kontekście stereotypowych poglądów na temat wszechwładzy chińskiego państwa w procesach produkcji kultury oraz dominującego stanowiska, że wszystkie chińskie muzea pełnią jedynie funkcję propagandową.

Jako miejsca produkcji pamięci zbiorowej, muzea nie tylko odtwarzają znaczenie przeszłości, ale także służą potrzebom teraźniejszości i stają się narzędziami lub obiektami polityki pamięci. Jest to temat ważny zarówno akademicko, jak i społecznie – generuje on duże emocje i napięcia. Potrzebne są więc międzykulturowe badania nad tworzeniem zbiorowych wspomnień w kontekście muzeów, aby zrozumieć w jaki sposób trauma kulturowa jest przedstawiana w różnych środowiskach społeczno-politycznych. Jeśli chodzi o badania nad Chinami w Europie, temat traumy kulturowej nie został dogłębnie zbadany, a w polskiej debacie akademickiej właściwie nie istnieje. Projekt ten wprowadza więc temat badawczy spoza eurocentrycznego kręgu zainteresowań i choć analizuje go z europejskiej i polskiej perspektywy, ma na celu wzbogacenie naszego rozumienia pamięci historycznej w odmiennym kulturowo kontekście.